

Nasz Dziennik
| [Archiwum](#) | [Reklama](#) | [Redakcja](#) | [Prenumerata](#) |

www.naszdziennik.pl

Piątek, 2 kwietnia 2004, Nr 79 (1878)
wersja do wydruku
bez polskich znaków

---

[Pierwsza strona](#)

[Polska](#)

[Świat](#)

[Kultura](#)

[Wiara Ojców](#)

[Myśl jest bronią](#)

[Czytelnicy](#)

[Sport](#)

[Polska wieś](#)

[Ostatnia strona](#)

[W Ogrodzie Maryi](#)

### Matactwa zamiast wyjaśnień

**Wczorajsze wyjaśnienia przedstawiciela Ministerstwa Infrastruktury na pytania opozycyjnych posłów w sprawie przyczyn dziesięciokrotnego zmniejszenia mocy warszawskiego nadajnika Radia Maryja nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Parlamentarzyści żądali klarownych i wiarygodnych informacji, w jaki sposób doszło do zmniejszenia mocy warszawskiego nadajnika toruńskiej rozgłośni z 1000 do 100 W. Niestety, takowych nie doczekali się ani posłowie, ani słuchacze katolickiej stacji.**

Ponad dwa miesiące trwały próby prowadzone przez Urząd Regulacji Telekomunikacji i Poczty związane z nową lokalizacją warszawskiego nadajnika na iglicy Pałacu Kultury i Nauki, w czasie których nie wykazano żadnych zakłóceń. Co więcej po ich rzekomym pojawieniu się i po drastycznym ograniczeniu mocy nadajnika Radia Maryja do 100 W, URTiP-owi wystarczyły zaledwie kilkunastogodzinne próby, by rzekome zakłócenia wyeliminować.

- Czy URTiP dysponuje procedurami, które w obiektywny sposób pozwalają zlokalizować zakłócenia? Jak to się dzieje, że jednego dnia zakłócenia są tak duże, że dziesięciokrotnie zmniejsza się moc, a kilkanaście godzin później zakłóceń nie ma. Dlaczego URTiP, uczestnicząc w procesie przyznawania częstotliwości, nie bierze żadnej odpowiedzialności za jej negatywne skutki. Oczekuję wskazania, kto poniesie odpowiedzialność za tę bezpodstawną decyzję, naruszającą medialny porządek prawny wynikający z przyznanych koncesji - mówiła poseł Anna Sobecka (KP LPR).

Występujący w imieniu rządu Wojciech Hałka, wiceminister infrastruktury, nie był w stanie udzielić wiarygodnej odpowiedzi w tej sprawie. Z przedstawionego przezeń stanowiska wynika, że nikt nie odpowie za wydaną w niejasnych okolicznościach decyzję i za jej szybkie uchylene.

- Tłumaczenie rządu robi wrażenie matactwa. Upoważnia mnie to do żądania pełnej dokumentacji dotyczącej kolejnych działań poszczególnych urzędów w tej sprawie. Mam podstawy przypuszczać, że mamy do czynienia ze świadomym ograniczaniem wolności słowa w Polsce - tak przedstawiła przez ministra Hałkę informację skomentował poseł Antoni Macierewicz (RKN).

Wymijająca odpowiedź rządu pozwala przypuszczać - jak wskazuje poseł Sobecka - że ograniczenie mocy warszawskiego nadajnika katolickiej rozgłośni stanowiła papierek lakmusowy, który miał pokazać, na ile katolicy w Polsce są zdeterminowani w obronie niezależnych mediów.

**Beata Andrzejewska**

>> Na początek <<

Liczba odwiedzin od 1.XII.2000:  
**5141317**

---

**W dziale:**

**Matactwa zamiast wyjaśnień**

**Płatne tylko "nagle przypadki"**

**Bez płacy, bez prawa**

**Zostaną trzy pociągi**

**Czas zakończyć okupację**

**Otrzymaliśmy**

**Dochodzenie w sprawie wrocławskiej "Jedynki"**

**Może będą rekompensaty za VAT**

**Polskie browary tylko do maja?**

[ ..... ]

**Widziałem "Pasję"...**

**Krótko**

**Pogoda na piątek, sobotę i niedzielę**

**14 KLAMSTW**  
A. KWASŃNIE WSKIE GO  
★ O UNII ★

**Mieszkania**  
spółdzielcze  
i uwiązanie

**Romulo**  
Ojca Świętego

*JE ks. biskup S. WIELGUS*  
Kościół Katolicki Dziś

List Apostolski  
**ROSARIUM**  
VIRGINIS MARIAE

Polska  
a Unia Europejska  
21 pytań